GAZETA LITERACKA WILENSKA

19 Maia 1806.

PETERSBURG.

Лоїмологїя или описанїе моровой Язвы, ея существа, произшествія, причинъ, пораженія, и производства припадковъ, съ показанїемъ образа предохраненія и врачеванїя сея скорбы. Сочиненїе Ивана Вїена, Статскаго Совѣтника, служащаго въ Департаментѣ Министра внутреннихъ дѣлъ, бывшего Государственной Медицинской коллегїи присудствующаго члена и ученаго ея Секретаря по высочайшему **ЕЯ ИМПЕРАТОРСКАГО ВЕЛИЧЕСТВА** повелѣнїю напечатано. 1786 503 ст. 4. to iest: *Loimologia*, czyli opisanié morowego powiétrza, iego natury, powstania, przyczyn, spustoszenia i ciągu przypadków, z wyłozeniém sposobu chronienia się i leczenia tey choroby. Przez *Jana Vien*, Konsyliarza Stanu, należącego do Departamentu Ministra wnętrznych interesow, i byłego kollegium Imperialnego medycynalnego członka aktualnego i uczonego Sekretarza. Dzieło z rozkazu NAYJASNIEYSZEY IMPERATOROWEY KATARZYNY II. drukowané i Jey przypisane. 1786. st. 503. 4.

Dzieło przed 20 laty na świat wydané, bardzo ważne w sobie zawieraiące materye, które dla ięzyka tylko, w jakim iest napisane, nie doszło do wiadomości zagranicznych uczonych, będzie w oczach publiczności usprawiedliwiać Recenzenta, że ie dopiero odważa się wspominać. Z czułością przypomina sobie Recenzent, iak troskliwie i uymuiącém sercém wielki Frank przeszłego roku, w czasie panowania żółtey gorączki w części Europy, uczniów swoich do literatury o mórowém powietrzu zachęcał, pokazuiąc, że sąsiadowanié kraiu naszego z Turcyą, gdzié takowé powietrzé prawie nieustannié grassuie (ob. st. 126. dzieła ninieyszego) czyni koniecznie potrzebną ostróżność nayściśleyszego obeznania się z tym przedmiotem; podał przeto znacznie obszerny reiestr pism w tey materyi traktuiących. Gdyby więc tylko chodziło o uła-

twiénié nauki dla przyiaciół tey literatury, sądziłby się Recenzent obowiązanym ninieyszé dzieło zalecić, w którém uczony Autor, maiący dla siebie zrozumiałą większą część przednieyszych pism europeyskich, krótko, lecz dokładnié, chronologicznym porządkiem. opisuie wszystkie zarazy iakie od dwódziestu dwóch wieków panowały, dołączaiąc wyiątki z pism głównieyszych w tey materyi wydanych. Lecz nadto inna ieszcze skąd inąd wynika dla Autora zaleta, iż będąc oczewistym świadkiem zarazy, należąc iako członek do Komissyi, którą sławney pamięci CESARZOWA KATARZYNA Wielka w roku 1771 do Ukrainy wysłała, ażeby tę zabóyczą chorobę, z Moldawii i Wołoszczyzny do Ukrainy wniesioną, i stąd aż do Moskwy rozszerzoną, rozpoznać i w nieszczęśliwych skutkach zatrzymać, dał nam dokładną Monografią (st. 35) gruntowną iego w tym przedmiocie i iemu właściwą pokazuiącą znaiomość. A gdy ograniczona wielkość tey gazety nie pozwala czynić wyiątków z obszernieyszego pisma: pragnąc zatém Recenzent zwrócić tylko uwagę publiczności na to użyteczné lecz nieznaiome dzieło, przestaie na ogłoszeniu samey onego treści.

CZĘSC TEORETYCZNA.

Rozdział Iszy. *O własnościach morowego powietrza w ogólności.* Podług definicyi Autora, następuiące okoliczności towarzyszyć onemu powinny, to iest: przyczyny choroby, gdziekolwiek się okażą, wszystkim są pospolite, choroba bardzo zaraźliwa, nagle wielu napada, i dla większey części śmiertelna (st. 5 i 323), ponieważ żadne insze patognomiczne znaki szczegulniey onego niecharakteryzuią, czego Autor ze wszystkich, które dotąd exystowały záraz, dowodzi. Rozdział 2gi. O początku i istocie iadu powietrznego. Po wyłożeniu wszystkich o tém hypotez, usiłuie Autor okazać, że zrozmaitych wyziewów napełnionych zgnilizną formuiący się Ammoniak, stanowi właściwy iad zaraźliwego powietrza, którego Ammoniaku wyniszczaiące działania na krew ciała żwierzęcego, zawieraiącego w sobie także Ammoniak, bardzo dowcipnie tłumaczy. (st. 133. i. t. d.) Recenzent niewątpi, że Autor, przy nowey Edycyi swoiego dzieła, takowe wyobrażenia przez naynowsze chemiczne odkrycia sprostuie i nie będzie się tak ściśle przywiązywać do zasad Patologii humoralney, iako iuż tego st. 149 bardzo rozsądnie unikał. Rozdział 3ci. O rozmaitych sposobach zarażenia się, (iako to 1° per contactum, 2° per fomitem i 3° w pewney odległości przez atmosferę st. 155. o czém wprawdzié poźnieysze doświadczenia Anglików pewnieysze nam dały

wypadki.) i o okolicznościach sprzyiaiących zarazie; iako to, odmieniony sposob życia, iako *causa praedisponens* st. 172. (co dopiéro nié dawno przez Doktora Wittman [ob. iego Travels in Turkey, Asia minor, i t. d. London, 1802. st. 384.] przez następuiące anegdoty stwierdzoném zostało. Pewny Balwierz w Kairze sprawował zawsze swoie rzemiosło przy zapowietrzonych, iako to, puszczał im krew i t. d. poczytany był za niemogącego się zarazić, w roku iednak 96 swoiego wieku umarł z powietrza.) Boiaźń, iako *causa adjuvans* st. 180. Łatwiey przeto zarazaią się osoby słabey konstytucyi, iako kobiéty, dzieci i t. d. (st. 205) oraz osoby nędzné prowadzące życié (st. 200) niżeli zdrowe i mocne. (st. 212.)—Rozdział 4ty. O Symptomatach powietrza. Uznawszy nayprzód Autor, że wszystkie tak nazwane poprzedniki powietrza są próżnym wymysłem, przywodzi wiele straszliwych przykładów, iakich był oczewistym świadkiem, które fałszywa Diagnosis tego powietrza sprowadziła: dzieli ie przeto, dla ułatwienia diagnosis, na trzy peryody, (iakowy podział od naynowszych nawet Nosografow powietrza zatrzymany został. Ob. Voyage en Morée, à Constantinople, en Albanie, pendant les années 1798–801 przez Doktora Pouqueville) to iest: na pierwszy, czyli na peryod zaczynaiący, w którym pod postacią *febris pestilentialis* okazuie się (st. 224); na drugi, czyli na peryod naywyższey wściekłości, w którym funkcye organiczne tak pomieszane, a siły tak są osłabione, że żadnych śladów gorączki nié widać st. 231 i daley; (dla tego także wielu powietrza między choroby gorączkowe policzyć niechcieli, st. 236.) i na trzeci czyli peryod osłabienia choroby, w którym przez nastałe pożądane okoliczności (iako przez odmianę Atmosferyczną i t. p.) albo przez pomoc policyi medycynalney, wściekłość zarazy tak zmnieyszoną została, iż znowu pod postacią *febris pestilentialis*, ale iuż mniey złośliwey, okazuie się, st. 250. Poczynaią też pospolicie w tym czasie insze Epidemie, iako febry kwartanny, ospy i t. p. grasować. st. 251.

CZĘSC PRAKTYCZNA.

Rozdział 1szy. *O sposobach chronienia się od morowego powietrza w ogulności, a osobliwie o potrzebnych na ten koniec rozporządzeniach Policyi.* Tu znayduie czytelnik, podług ducha wybornych praw KATARZYNY WIELKIEY podczas morowego powietrza w Moskwie, wszelkie możności nie przechodzące spo-

soby zachowania się pod prawidła nayściśleyszego sumnienia wzięte na wszystkie przytrafić się mogące smutne przypadki, w których własne zachowanie walczy z ludzkością.–Rozdział 2gi. O rozmaitych medycynalnych sposobach Ochrony, iako to: nayprzód o sposobie dietetycznym w oczyszczaniu powietrza przez ogień, w strzelaniu z armat i t. p. st. 23.. w nieodmienianiu sposobu życia i t. p. st. 344. i używaniu win kwaskowatych i t. p. st. 347. Powtóre o sposobie Chirurgicznym w nie upuszczaniu krwi st. 369, w użytku apertur st. 372, i w proiekcie czynienia doświadczeń szczepiąc zarazę Delinkwentom st. 378, (które wszelako niebezpieczne doświadczénié nie dawno porywczemu Doktorowi White [ob. Wittman Travels in Turkey i t. d. st. 519.] życie kosztowało). Potrzecie o sposobie ochrony lekarskiem gdzie wszystkich gwałtownych wypróźnién rozsądnie odradza, a szczególniey kwasów octowych wewnątrz i zewnątrz używanie zaleca st. 386 i daley. Rozdział 3ci. O leczeniu morowego powietrza. Okazawszy nayprzód bardzo uczenie, że zaraza nie zawsze iedney i teyże samey natury, owszem według Konstytucyi osob częstokroć w teyże samey Epidemii co do przypadków się różni, i tém samém żadnemu powszechnemu sposobowi leczenia podlegać nié może st. 423, wielce sprawiedliwie przestaie Autor na niewielkiey liczbie reguł, które z własnych doświadczeń pod czas powietrza na Ukrainie wyciągnął, to iest: puszczanie krwi, lekarstwa ściągaiące i vesicatoria pokazały się pospolicié szkodliwe st. 404-410, a Vomitoria osobliwie prędko działaiące iako to, vitriolum album i t. p. bywały z początku wraz po zarażeniu się częstokroć pożyteczne; używania opium odradza (i sądzi z Heldiusem że nadużycié onego szczegulniey Turkow do przyięcia zarazy powietrzney usposabia st. 443) podobnież gani frykcye oliwne, iako zatykaiące pory st. 426. (Jednakże rozumie Recenzent, że używaiąc onych podług znaiomego sposobu sławnego konsula Angielskiego w Smirnie niebyłoby tey obawy.) Następnie proponuie robić dalsze doświadczenia z merkuryuszem, 418. (o którego przedziwnych skutkach w epidemii złośliwey Tyfusu nie dawnémi czasy P. Doktor Jahn, w Dzienniku Huflanda XXIII tomu w I^m Sexternie, pocieszaiące nam ogłosił postrzeżenia) z elektrycznością dodatnią 436. i z Infuzyą (przez co niedawnemi czasy nie ieden od nie uchronney skądinąd śmierci wyrwanym został.) Infuzya ta atoli powinnaby nayprzód byd probowaną na źwierzętach, i dotego pierwiey z jadem tylko morowym, a po-

tém zmieszana z rożnemi kwasami, a dopiero na delinkwentach kontynuowaną, aby takowym chyba sposobem dóyść do pożądanego wynalezienia Antidotum st. 422. W dołączonych do dzieła obszernych dodatkach znayduie czytelnik dokładną informacyą, tak co się tycze potrzebnych rozporządzeń względem kwarantannow i różnych łazaretow dla zapowietrzonych, iako też i po ustaniu zarazy względem czyszczenia z naywiększą przezornością pozostałych rzeczy i budowli. Chociaż Recenzent dostatecznie iest przeświadczony, że nikt dziełu tému z taką cierpliwością wypracowanemu i prawdziwy skarb wiadomości literackich zawieraiącemu, wysokiego stopnia doskonałości niezaprzeczy; wyznać iednakże musi, że przez ciąg lecytacyi bardzo daleko posuniętych lecytacyi dwo z naywiększym trudem i usiłowaniém przedrzeć się potrafił: i z tego względu nayusilnieyszém iego iest życzeniém, ażeby sam godny Autor zwięzłą treść swoiego dzieła, i to ieszcze w iezyku łacinskim, dla upowszechnienia iego i wygody zagranicznych czytelników, ile możnosci nayprędzey wydadź raczył.

Dr. Heyman.

PARYZ.

L'Ami des Femmes, ou Lettres d'un Medecin, concernant l'influence del habillement des femmes sur leurs moeurs et leur santé etc. to iest: *Przyiaciel Kobiet* czyli listy iednego lekarza o wpływie ubioru kobiet na ich zdrowie i obyczaie i t. d. przez S. S. *Marie de Saint Ursin.* 1805. 8.

Dalszy ciąg recenzyi w przeszłym numerze zaczętey.

List 9ty. O używaniu kąpiel u narodów nam wspołecznych Egypcyan, Rossyan i t. d. Następcy Grekow, Turcy, maią ieszcze publiczne kąpiele, lecz różnica Religii nie dozwala Chrześcianom powziąć dokładney wiadomości o wnętrzney budowie kąpieli w Konstantynopolu. Szczęśliwszemi byli francuzi w Egypcie. Stwierdzaią oni opis kąpieli kraiu tego przez Savarego uczyniony. P. Saint Ursin powiedziawszy o nich, za niepotrzebne sądzi branie Spaskich, Pyrmonckich, Badeńskich i t. d. kąpieli. Jeśli iacy chorzy, powiada, zdrowie tam odzyskali, ręczam że tegoż samego doświadczyliby skutku, gdyby w własnym kraiu, z mnieyszym kosztem, brali byli wygodnieysze kąpiele, które za pomocą teraznieyszey Chemii przygotować można. Któżby po tych słowach niepoznał młodego Francuza, który przywłaszcza sobie prawo sądzenia rzeczy naymnie mu znaney, i który lubi pogardzać tym wszystkiém co się w ukochaney iego nieznayduie oyczyznie. My na doświadczeniu wspieraiąc się, możem śmiało naszego Autora

upewnić, iż nietylko wyż wspomnione, ale też wody Egry, Karlsbadskie i t. p. uleczyły często choroby opieraiące się wszélkim innym pomocom sztuki. Co do wod stucznych, wielkie ieszcze zachodzi pytanie, czyli Chemia przyszła do tego stopnia aby ie takiemi wydała, iakie ze źródeł przyrodzonych otrzymuiemy. Każdy rozsądny Chemik przyzna, iż mogą się znaydować w tych wodach istoty, do których poznania nasze chemiczne działacze nie są dostatecznemi. Nadto, ieżeli P. Saint Ursin oboiętnym patrzy okiem na wody Spaskie, Pyrmonckie i t. p., na coż tak znakomity czyni wyiątek względem wod w Plombières? Zdarzaią się wprawdzie przypadki, w których ostatnie maią pierwszeństwo przed innemi, lecz niemniey iest rzeczą pewną, iż wiele iest takich chorób, do których uleczenia każdy światły medyk Spaskie i Pyrmonckie przeniesie nad wody w Plombières. Zadna z tych wod zupełnie iedna drugiey podobną nie iest. Trzeba tedy, aby względem nich bezstronnym był lekarz, i aby podług rozmaitych chorob przepisał albo wody Spaskie i Pyrmonckie, lub Badeńskie albolitež wody w Plombières i t. d. Tey iednak szczególnieyszey wyższości którą autor iawnie wodom w Plombieres przyznaie, winniśmy wiele interesuiących nad niemi uwag. Zrodło wody mineralney w Montlignon szczyci się także niepospolitą protekcyą P. Saint Ursin. Opisanie iego tak iest obszerne i tylu szczegułami chemicznemi napełnione, iż zdaie się bydź wcale nie na swoim mieyscu w tym dziele przytoczoném. Co do opisu kąpieli Rossyiskich te z samego naszego położenia lepiey znamy od niego.

List 10ty. O używaniu kąpieli w Paryżu. List ten zawiera w sobie wiele szczegółow historycznych bardzo interesuiących.

List 11sty. Ciąg kąpieli Paryskich, Tivoli, kąpiele Chińskie. Kąpiele w Tivoli tak wielkim iasnieią zbytkiem, że, naocznym nie będąc świadkiem, wyobrazić go sobie nawet niepodobna. Nie tylko tam wszystkie się wygody do kąpania znayduią, lecz także wygody sztuczne z Seltz, ze Spa i t. d. które P. Saul sławny farmaceutyk przygotowuie. Toż samo prawie o kąpielach chińskich powiedzieć można.

List 12ty. O kąpieli waporowey, o sztuce nacierania. Autor z Paryża wraca do Egyptu, i daie nam opisanie kąpieli waporowych, tam używanych. Po wystawieniu ciała na działanie waporow nacieraią go potém czyli massuią (*masser* pochodzi od słowa arabskiego mass co delikatne

dotykanie oznacza.) Posługacz kąpiel kładzie rękawice z materyi wełnianey bardzo miękkiey i gęstey. Naciera całą budowę ciała, potém następnie od nog zacząwszy, kolana, uda, ręce, ramiona, lędzwie ich obwody i wszystkie organa zewnętrzne przechodzi. Na ostatnie naywiększe daie baczenie, lecz mocniey działa na części epidermidą okryte, na podeszwę, nogę i na dłoń, a szczegulniey na części rumatyzmem, pedagrą lub inną iaką dotknięte chorobą. Działanie to, wymagaiące gibkich, delikatnych i wprawnych palców, nie nago, lecz po bardzo delikatney odbywa się koszuli. Uciskaią lekko muskuły, a nadaiąc członkom ruch ściągania się, rościągania się i rotacii, artykulacye rozmaitym sposobém w czynność wprawiaią. Palce nawet powinny bydź ciśnione i rozmaicie we wszelkich artykulacyach ich kości obracane aż poki gibkość, po tęgości, byt dobry, po niedyspozycyi, przyiemne słabienie po eretyżmie, nie nastąpi. Działanie takowe przez kwadrans trwa przynaymniey. List ten kończą uwagi nad szkołą pływania woyskowego w Courbevoie. Podobien artykuł lepieyby przystał dziełu, ktoreby nosiło tytuł Przyiaciela żołnierzy, a nie Przyiaciela Kobiet; iednakże przeto niemnieyszy sprawia interes.

Dokonczenie w następuiącym Numerze.

WIADOMOSCI LITERACKIE.

Z doniesień od uczonych znayduiących się przy poselstwie rossyyskiém do Chin, z Kiachta, do Akademii Peterzburskiey nadesłanych, ogłoszono niektóre ważne postrzeżenia. Pokazało się, że od Perm u aż do Irkucka wszystkie zboczenia Igły magnesowey dążą ku wschodowi. Donoszą także ci uczeni, że dnia 25 Marca 1805 w okolicach Doronińska (niegdyś powiatowego miasta Gubernii Irkuckiey) z ciemney chmury z grzmotem przechodzącey wypadły meteoryczne rozpalone kamienie. Pasterze będąc świadkami spadnienia iednego z nich, kiedy po półgodziny czasu odważyli się na reszcie do iego zbliżyć, znaleźli iz był ieszcze tak gorący, że ledwie gołą ręką można się go było dotknąć. Podług doniesienia Maiora Własso wa, który we dwie godziny pożniey na to mieysce został przyprowadzonym, ważył kamień 7 funtow, powierzchnię miał czarniawą, iakby od sadzy, po otarciu ukazywał się ciemnobrunatny, w odłamie zaś błękitnawy. Zapach miał siarki, smak słony, i lgnął do ięzyka. A chociaż ziemia znacznie ieszcze w tém mieyscu była umarzłą, wbił się iednak w nią na dwa Wierszki. Następuiącego dnia odkryto podobny temu kamień o sto sznurow ku wschodowi.

Włosi zyskali nowy przekład Satyr Perseusza, przez Vicenzo Monti, iednego z nayznakomitszych swoich poetow.

JP. Eduard Turner wydał w Londynie Biografią autentyczną Newtona, wyiętą z rękopismu należącego do Hrabiego Portsmouth.

Poema Delilla o *Imaginacyi*, ktòre on sam nazywa naypięknieyszém owocem swoiey Muzy i dziełem całego życia, wyydzie wkrótce z notami historycznemi i literackiemi P. I. Esmenard.

Znoszenia rozmaitych rękopismów Siedmiudziesiąt Tłumaczow, któremi Dr. Holmes, zmarły niedawno w Oxford, kierował, a z któryeh Pięcioxiąg (Pentateuchus) w 5 tomach in folio i Daniel Prorok iuż wyszły, kosztowały w przeciągu lat piętnastu 7000 funtow szterlingow (cz. złł. 14000), i złożone zostały w Bibliotece Bodleyańskiey. Delegaci drukarni Klarendońskiey każą ie drukować.

W jedney gazecie literackiey w Niemczech (Intelligenzblatt der Jenaischen Allgemeinen Literatur-Zeitung. Num. 35. 16 April 1806.) znaleźliśmy potwierdzenie naszego zdania o autentyczności mniemanego fragmentu tragedyi Sofoklesa, pod tytułem *Klytemnestry* ogłoszoney w numerach VIII—X Gazety literackiey Wileńskiey. Dwóch znakomitych uczonych w Niemczech, JP. Konsyliarz i Prof. Eichstaedt w Jenie i Tayny Konsyliarz Wolf w Halli, sławny z wielu edycyi autorow klassycznych a nadewszystko Homera, zgodnie uznaią fałszywość rzeczonego fragmentu. Pierwszy obrał tę rzecz za materyą programmatu, podług bardzo chwalebnego zwyczaiu Uniwersytetow Niemieckich, pisanego z okazyi iedney uroczystości Akademickiey; drugi zdanie swoie otworzył w liście do JP. Prof. Eichstaedt pisanym, w wyrazach następnych: „Nieskonczone dzięki za Graeca których „ ieszcze ani iednego wiersza niewidziałem. Ale co za Græca! Ani dziesięciu „ wierszy ciągłych któreby Sofokles mógł „ napisać: wszystko nowoczesne, myśl i „ wyrażenie wszędzie. Taki płod mógł „ wybornie utworzyć się na gorze Atos, „ lecz zapewne nie w dawnych Atenach; „ a nawet na pierwszym mieyscu ledwo „ przed dziesiątym wiekiem. Wszystko iest, podług moiego zdania naywyraźnieysze, w przyrównaniu do dzieł „ starożytności naymnieу doskonałych, iak „ lusus tragicus Mureta w stosunku do dawnego dramatu Pakuwiusza.“